

## 2013.08.04 – Nowy Tomyśl – Oczekiwanie

Każdy z nas na coś czeka.

Jak spędzamy czas na oczekiwaniu?

Jak go traktujemy?

Czy jest to dla nas przykry czas, kiedy nudzimy się, oczekując na daną rzecz, czy też może możliwość do przygotowania się na nadejście danej chwili?

Moi uczniowie bardzo często odliczają dni do końca roku szkolnego.

Przyszłe mamy w ciąży i ojcowie, którzy je wspierają (kupują ubranka, łóżeczko, pieluchy, malują pokój, kupują większy samochód, wynajmują większe mieszkanie, itp.)

Narzeczeni, z wyznaczoną datą ślubu (to ja!) (nauki przedmałżeńskie, organizacja ślubu i wesela, itp.)

Młodzi chłopacy i dziewczyny, single, którzy nie są w związkach, a wyczekują, kiedy w końcu z kimś będą.

Uczniowie w szkołach (odliczają dni do wakacji, długich weekendów, studniówka).

Każde oczekiwanie ma sens, trzeba tylko umieć je dobrze wykorzystać.

Każde oczekiwanie jest jednocześnie czasem na przygotowania.

Bardzo dobrze widzimy to w Biblii na przykładzie Jezusa.

Jezus:

1. 18 lat pracował, przygotowując się do swojej służby.
2. 40 dni postu i rozważania Słowa na pustyni
  1. ***(Mt 4:1-3) Wtedy Duch zaprowadził Jezusa na pustynię, aby go kusił diabeł. A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, wówczas łaknął. I przystąpił do niego kusiciel.***
3. cała noc modlitwy w Getsemani
  1. ***(Mt 26:36-45) Wtedy idzie Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemane, i mówi do uczniów: Siądnijcie tu, a Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił. I wziął z sobą Piotra oraz dwóch synów Zebedeuszowych, i począł się smucić i trwożyć. Wtedy mówi do nich: Smętna jest dusza moja aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze mną. Potem postąpił nieco dalej, upadł na oblicze swoje, modlił się i mówił: Ojcze mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty. I wrócił do uczniów, i zastał ich śpiących, i mówił do Piotra: Tak to nie mogliście jednej godziny czuwać ze mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdle. Znowu po raz drugi odszedł i modlił się, mówiąc: Ojcze mój, jeśli nie może mnie ten kielich minąć, żebym go pił, niech się stanie wola twoja. I przyszedł znowu, i zastał ich śpiących, albowiem oczy ich były obciążone. I zostawił ich, znowu odszedł i modlił się po raz trzeci tymi samymi słowami. Wtedy przyszedł do uczniów i mówił do nich: Śpijcie dalej i odpoczywajcie, oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.***
4. Jezus przyszedł na ziemię i żył na niej 30 kilka lat, a przecież mógłby załatwić nam zbawienie od ręki bez fatygowania się z przyjściem na ziemię.
5. Jezus tak samo, jak poszedł do Ojca, wróci do nas na co i my mamy oczekiwać

1. *(Dz 1:10-11). I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, tak przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba.*
6. Dzisiaj mamy w Zborze pamiątkę wieczery Pańskiej, pastor będzie niedługo czytał te słowa:
  1. *(1 Kor 11:23-26) Albowiem, ilekroć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie.*

Biblia jasno nam pokazuje, że oczekiwanie jest zawsze właściwą sposobnością do przygotowań.

Jezus mówił o tym w przypowieści o mądrych i głupich pannach.

*(Mt 25:1-12) Wtedy podobne będzie Królestwo Niebios do dziesięciu panien, które, wziąwszy lampy swoje, wyszły na spotkanie oblubieńca. A pięć z nich było głupich, pięć zaś mądrych. Głupie bowiem zabrały lampy, ale nie zabrały z sobą oliwy. Mądre zaś zabrały oliwę w naczyniach wraz z lampami swymi. A gdy oblubieniec długo nie nadchodził, zdrzemnęły się wszystkie i zasnęły. Wtem o północy powstał krzyk: Oto oblubieniec, wyjdźcie na spotkanie. Wówczas ocknęły się wszystkie te panny i oporządziły swoje lampy. Głupie zaś rzekły do mądrych: Użycie nam trochę waszej oliwy, gdyż lampy nasze gasną. Na to odpowiedziały mądre: O nie! Gdyż mogłoby nie starczyć i nam i wam; idźcie raczej do sprzedawców i kupcie sobie. A gdy one odeszły kupować, nadszedł oblubieniec i te, które były gotowe, weszły z nim na wesele i zamknięto drzwi. A później nadeszły i pozostałe panny, mówiąc: Panie! Panie! Otwórz nam. On zaś, odpowiadając, rzekł: Zaprawdę powiadam wam, nie znam was.*

Wszystkie z nich oczekiwały oblubieńca, ale tylko 5 z nich przygotowało się właściwie na to spotkanie.

My także oczekujemy przyjścia naszego oblubieńca, Jezusa Chrystusa. Z tego, co mówi Biblia, nie znamy dnia ani godziny, kiedy to może nastąpić. Dlatego stale powinniśmy być gotowi do tego wydarzenia.

***Mt 25:13 - Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny, o której Syn Człowieczy przyjdzie.***

Dlatego chciałbym, żebyśmy zadali sobie pytanie, każdy z nas z osobna w swoim sercu: „Jak wykorzystuję czas, który otrzymałem? Czy przygotowuję się należycie do wydarzeń, na które oczekuję?”

Niezależnie czy czekam na swoją wielką miłość, dziecko, pierwszy samochód, studia, założenie rodziny, czy z końca na ponowne przyjście naszego Zbawiciela, powinienem się odpowiednio do tego wydarzenia przygotować. Amen.